



Perspektywy stosunków amerykańsko-rosyjskich podczas kadencji Joe Bidena

Andrzej Dąbrowski, Agnieszka Legucka

Administracja Joe Bidena, prowadząc politykę wobec Federacji Rosyjskiej (FR), będzie czerpać z doświadczeń nieudanego „resetu” z 2009 r. i konfrontacyjnej postawy FR wobec USA za prezydentury Obamy i Trumpa. FR będzie kontynuowała rywalizację z USA, dążąc do osłabienia amerykańskiego przywództwa w świecie i podważenia zaufania do zachodnich instytucji demokratycznych. W odpowiedzi Biden będzie działał na rzecz wzmocnienia współpracy transatlantyckiej.

Bilans relacji USA–Rosja za kadencji Trumpa. Z rosyjskiego punktu widzenia prezydentura Donalda Trumpa nie spełniła pokładanych w niej nadziei, a stosunki dwustronne były najgorsze od rozpadu ZSRR. Pomimo zapowiedzi prezydenta, który podkreślał osobistą chęć poprawy relacji z FR, Kongres wykazał ponadpartyjną wolę wyciągnięcia konsekwencji wobec władz Rosji za ingerencję w kampanię wyborczą w 2016 r. Wprowadzony jeszcze przez Baracka Obamę reżim sankcji został utrwalony przez Kongres w ramach [ustawy CAATSA](#). Uniemożliwiło to Trumpowi łagodzenie lub znoszenie restrykcji bez zgody Senatu, który – podobnie jak Izba Reprezentantów – opowiadał się za stanowczą polityką wobec FR.

W opublikowanej przez Białą Dom w 2017 r. [Strategii bezpieczeństwa narodowego uznano Rosję, obok Chin, za jedno z najważniejszych zagrożeń dla USA](#). W ślad za tym amerykańska administracja próbowała m.in. [uniemożliwić budowę gazociągu Nord Stream 2 \(NS2\)](#) oraz krytykowała władze FR za łamanie praw człowieka. Wzmacniała także wschodnią flankę NATO oraz dostarczała broń dla Ukrainy. Trump uważał, że Rosja łamała porozumienia dotyczące kontroli zbrojeń, dlatego wycofał się z [Traktatu INF](#) oraz [Traktatu o otwartych przestworzach](#), chociaż jednocześnie chciał doprowadzić w ten sposób do poszerzenia tych zobowiązań o Chiny.

Wobec sprzeciwu Kongresu Trumpowi nie udało się próba poprawy relacji politycznych z Rosją, którą miał zainicjować [szczyt w Helsinkach](#) w 2018 r. Obie strony zredukowały liczbę dyplomatów i placówek konsularnych, a także wprowadziły ograniczenia działalności mediów

zagranicznych w swoich państwach. W 2018 r. [władze amerykańskie nakazały rejestrację rosyjskiej telewizji RT i agencji Sputnik jako zagranicznych agentów](#). W odpowiedzi rosyjska Duma przyjęła poprawki do ustawy o mediach otrzymujących zagraniczne finansowanie, nadając im podobny status.

Cele Bidena wobec Rosji. Głównym celem nowej administracji USA wobec FR będzie powstrzymanie jej konfrontacyjnej polityki na arenie międzynarodowej i ograniczenie rosyjskich instrumentów wpływu na sytuację wewnętrzną w USA. Na sceptyczną postawę wobec Rosji wpłynie m.in. doświadczenie nieudanego „resetu” z czasów prezydentury Obamy, któremu Joe Biden był przeciwny jako ówczesny wiceprezydent. Ze względu na rosnącą zależność Rosji od Chin Biden nie może też liczyć na polityczne poparcie ze strony Rosji dla amerykańskiej rywalizacji z Chinami.

Nowa administracja rozważa możliwość współpracy z Rosją w wybranych obszarach. Należy do nich kwestia wynegocjowanego przedłużenia [umowy Nowy START](#) określającej warunki ograniczenia nuklearnych zbrojeń strategicznych. Unormowanie tej kwestii pozwoli USA kontynuować z FR dialog na temat pocisków średniego zasięgu rozmieszczonych w europejskiej części Rosji. Obszarem współpracy z Rosją mogą również stać się kwestie ochrony klimatu i środowiska naturalnego, m.in. w [Arktyce](#), chociaż nie zmienia one amerykańskiej percepcji zagrożeń ze strony Rosji w tym regionie. Dodatkowo administracja Bidena kładzie nacisk na rozwój [odnawialnych źródeł energii](#), co nie jest w interesie Rosji, której

gospodarka wciąż jest uzależniona od eksportu ropy i gazu ziemnego.

Zapowiadane przez Bidena zaangażowanie w obronę wartości demokratycznych będzie podstawą do formułowania ostrzejszego stanowiska w sprawie rosyjskiej okupacji Krymu i Donbasu oraz łamania praw człowieka (m.in. [w sprawie Aleksieja Nawalnego](#)). Pomoc Ukrainie będzie elementem strategii powstrzymywania Rosji w sąsiedztwie, m.in. przed ewentualną eskalacją działań zbrojnych w Donbasie – Biden zadeklarował pomoc w rozwiązaniu konfliktu oraz w modernizacji ukraińskich sił zbrojnych. Nowa administracja będzie chciała również politycznie i materialnie wesprzeć białoruskie społeczeństwo obywatelskie.

Biden będzie przy tym kontynuował wysiłki na rzecz wstrzymania budowy NS2. Dialog z europejskimi partnerami, popierającymi jego budowę, nie zmieni negatywnego nastawienia USA wobec projektu, bo ewentualne złagodzenie stanowiska naraziłoby prezydenta na konflikt z Kongresem, który również sprzeciwia się powstaniu gazociągu.

Rosja wobec USA. Rosyjskie władze nastawiają się na dalszą rywalizację z USA, sygnalizując przy tym gotowość do warunkowego dialogu. Celem rosyjskich działań będzie dalsze osłabienie pozycji USA w świecie, a powrót do rozmów amerykańsko-rosyjskich będzie przedstawiany jako docenienie statusu mocarstwowego Rosji.

Rosja liczy na przewidywalność administracji Bidena, jej [nastawienie na wielostronne rozmowy](#) oraz koncentrację na problemach wewnętrznych (pandemia, polaryzacja społeczna i trudności gospodarcze). Putin oczekuje wznowienia rozmów o bezpieczeństwie międzynarodowym w gronie stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ, dlatego z zadowoleniem przyjął wiadomość o ponownym podjęciu rozmów o przedłużeniu traktatów rozbrojeniowych (Nowy START). FR będzie też przekonywać do wznowienia rozmów na temat programu nuklearnego Iranu i do powrotu USA do porozumienia Joint Comprehensive Plan of Action (JCPOA), z którego wycofał się Trump. Jednak Rosja nie będzie nalegać na dalsze znoszenie ograniczeń dla Iranu, bo od października ub.r. korzysta na nieprzedłużeniu przez ONZ embarga na sprzedaż broni konwencjonalnej dla tego państwa. FR będzie teraz mniej chętna do otwarcia rynku dla irańskich surowców energetycznych, które stanowią konkurencję dla rosyjskich producentów.

Rosja obawia się jednocześnie, że polityka administracji Bidena odbije się negatywnie na jej interesach. Wpływ na to może mieć fakt, że zarówno prezydent, jak i jego współpracownicy (w tym sekretarz stanu Antony Blinken)

dobrze znają Europę Wschodnią i krytycznie oceniają system putinowski, a także prawdopodobne zwiększenie wsparcia USA na rzecz integralności terytorialnej Ukrainy. FR będzie działała przeciwko amerykańskiemu zaangażowaniu w swoim sąsiedztwie (tj. w Gruzji, [na Ukrainie](#) i Białorusi), zwłaszcza w kwestii pomocy wojskowej dla Ukrainy. Realizacja deklaracji Bidena w sprawie zwiększenia roli USA w obronie zbiorowej i dalszego wzmocnienia wschodniej flanki NATO jako instrumentu współpracy transatlantyckiej zostanie odebrana jako kontynuacja rzekomej próby okrążenia rosyjskich granic przez siły Sojuszu. Rosja postara się też przeciwdziałać zaostrzeniu sankcji wobec Nord Stream 2, wykorzystując niemiecką niechęć wobec eksterytorialnych sankcji amerykańskich.

Wnioski. Ze względu na konsensus polityczny w USA co do twardego stanowiska wobec Rosji nie należy spodziewać się resetu w dwustronnych stosunkach. Administracja Bidena będzie pierwszą od 30 lat, która nie podejmie próby poprawy relacji z Rosją. USA prawdopodobnie przeprowadzą śledztwo w sprawie rosyjskiej ingerencji w wybory prezydenckie w 2020 r. i ataków hakerskich z ub.r., nie wykluczając [operacji odwetowej, jak miało to miejsce w 2018 r.](#)

W interesie USA będzie uregulowanie z Rosją kwestii kontroli zbrojeń, ograniczanie programów nuklearnych w świecie (Iran, Korea Północna) oraz rozmowy na rzecz ochrony klimatu, które ze względu na sprzeczne interesy USA i Rosji nie przyniosą przełomu we wzajemnych relacjach.

FR będzie kontynuować rywalizację i testować amerykańskie zaangażowanie w świecie. Władze rosyjskie będą podważać wiarygodność sojuszniczą USA, np. atakując w cyberprzestrzeni amerykańskich partnerów z NATO, co będzie stanowić wyzwanie dla bezpieczeństwa Polski. W interesie Polski będą natomiast wysiłki USA zmierzające do wzmocnienia NATO i stosunków transatlantyckich oraz ograniczania wpływów Rosji w Europie. Będą temu służyły kolejne amerykańskie sankcje wobec osób z otoczenia Putina, a także dalsze obostrzenia związane z NS2. Prezydentura Bidena oznacza dla Rosji powrót do polityki promowania wartości demokratycznych. Polska może skorzystać na amerykańskim wsparciu dla Ukrainy oraz społeczeństwa obywatelskiego na Białorusi i w Rosji. Warto rozważyć włączenie Polski do rozmów z USA na temat bezpieczeństwa energetycznego w Europie Wschodniej, w tym wykorzystania polskiego doświadczenia w zakresie zmniejszenia uzależnienia energetycznego od Rosji, rozwoju technologii wiatrowej oraz decentralizacji.